Nowy Czas

Nr 101 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty | Jędrzejów, środa 27 sierpnia 1941 roku | Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50 | Cena 20 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Kiebâbczy, ul. Sienkiewicza 29 m. 2.— Prenumerata miesieczna w Jedrzejowie 2.00zł, pod opaską 2.75zł.

Planowe operacje na froncie wschodnim

Skuteczny atak samolotów bojowych na Aleksandrię

Z głównej kwatery Wodza. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych podaje w dniu 23 sierpnia br.: Na froncie wschodnim operacje w dalszym ciągu przebiegają planowo. U południowo-wschodnich wybrzeży Anglii samoloty bojowe zatopiły w dniu wczorajszym jeden okręt handlowy poj. 1.000 ton. W ciągu ubiegłej nocy lotnictwo bombardowało kilka lotnisk na wyspie. Poszukiwacze min i łodzie patrolowe zestrzeliły w kanale dwa bombowce brytyjskie. W czasie ataków niemieckich samolotów bojowych na brytyjską bazę morską Aleksandrię dokonywanych w nocy na 22-go sierpnia, bombami trafiono urządzenia portowe i zakłady zaopatrzeniowe, powodując większe pożary. Samoloty brytyjskie zrzuciły w ciągu ostatniej nocy z nieznacznym skutkiem w różnych miejscowościach Niemiec zachodnich i południowo - zachodnich bomby rozpryskowe i zapalające. Artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła spośród atakujących bombowców jedną maszynę.

Przemarsz Anglików przez Iran

rzekomo został zaakceptowany przez Roosevelta

Z doniesień dzienników waszyngtońskich coraz wyraźniej okazuje się, że Anglicy są zdecydowani na przemarsz przez terytorium Iranu. Perason i Allen informują na łamach dziennika „Times Herald", jakoby jedna z zasadniczych przyczyn, skłaniających Roosevelta do stworzenia zapowiedzianej linii lotniczej przez Natal i Bathurst (linia ta ma być stworzona kosztem Stanów Zjednoczonych na podstawie ustawy o pełnomocnictwach), jest życzenie możliwie najrychlejszego urzeczywistnienia planu transportu samolotów bojowych mających służyć Anglikom w akcji na Dalekim Wschodzie. Stalin, Roosevelt i Churchill są zgodni w opinii co do tego, iż Rosja nie może popełnić tego samego błędu co Rumunia, a mianowicie pozwolić Niemcom wejść w posiadanie terenów ropodajnych. Anglia skoncentrowała w Iraku ćwierć miliona żołnierzy i przez Iran zamierza uderzyć na Batum i Baku. „Washington Post" zamieszcza depeszę z Londynu agencji United Press, z której wynika, jakoby Roosevelt zaakceptował przemarsz Anglików przez Iran.

Znaczniejsze siły sowieckie pobito na południe od jeziora Ilmeń -- Skoncentrowany atak na Reval

Z głównej kwatery Wodza. Naczelna komenda sił zbrojnych podaje 24 sierpnia: Na Ukrainie wojska niemieckie zajęły przyczułek mostowy Czerkasy, znajdujący się dotychczas w rękach nieprzyjacielskich. Na północny zachód od Kijowa kontynuowano pościg za pobitym przeciwnikiem w kierunku na Dniepr i poza samą rzekę. Na południe od jeziora Ilmeń pobito i odparto poza rzekę Lewat znaczniejsze siły sowieckie. W ręce nasze wpadło przeszło 10 tys. jeńców i bardzo wielka zdobycz. Wojska walczące w Estonii w skoncentrowanym ataku nacierają na Reval. Atak prowadzony ze szczególnym bohaterstwem przez naszych sprzymierzeńców fińskich po obu stronach jeziora Ładogi w dalszym ciągu postępuje pomyślnie naprzód. W Afryce Północnej szczególnie skutecznym był atak niemieckich samolotów nurkowych przeprowadzony w dniu 22 sierpnia na port Tobruk. Celnie zrzucone bomby zmusiły do milczenia baterie artylerii przeciwlotniczej oraz zniszczyły składy amunicyjne i uszkodziły kilka okrętów. Samoloty bojowe bombardowały w ciągu ostatniej nocy z dobrym skutkiem place magazynowe koło Marsa Matruk. Nieprzyjaciel nie dokonał żadnego nalotu na teren Rzeszy ani za dnia ani w ciągu nocy.

W czasie od 22 czerwca do 23 sierpnia lotnictwo brytyjskie straciło w walkach nad Wielką Brytanią: w rejonie morskim koło wyspy brytyjskiej i w Afryce Północnej, jak również w czasie ataków na teren Rzeszy i tereny okupowane łącznie 1.044 samoloty. Z tego zespoły lotnictwa zestrzeliły 916, a jednostki marynarki wojennej 128 samolotów brytyjskich. W tym okresie czasu stracono w walce przeciwko Wielkiej Bryanii 128 własnych samolotów.

Lotniskowiec „Illustrous" znajduje się obecnie w jednej ze stoczni amerykańskich celem reperacji. Statek ten został w dniu 10 stycznia poważnie uszkodzony przez lotnictwo osi i szukał schronienia najpierw w pobliżu Sycylii a następnie na Malcie. Lotniskowiec, którego ster był złamany i którego jeden bok głęboko zanurzał się w wodzie, wystawiony był na prawdziwy grad bomb, które spowodowały kilka pożarów i zabiły 80 ludzi. Statek, którym sterować można było tylko przy pomocy maszyn, z trudnością zdołał zawinąć do portu.

Żywa działalność artyleryjska na froncie Tobruku

Włoski komunikat wojenny z niedzieli: W Cyrenajce żywa działalność artylerii i lotnictwa osi na froncie Tobruku. Samoloty niemieckie bombardowały wczoraj baterie artylerii przeciwlotniczej w Tobruku jak również okręty. Myśliwcy włoscy zestrzelili jeden nieprzyjacielski samolot. Samoloty brytyjskie bombardowały Benghasi, wyrządzając przy tym pewne szkody. W Afryce Wschodniej dokonano nowych nieprzyjacielskich ataków lotniczych na pozycje w Uolchefit. Nasze oddziały w nieprzerwanej akcji dokonywały zaciętych ataków na stanowiska nieprzyjacielskie. W ciągu ubiegłej nocy samoloty włoskie bombardowały lotnisko Miccaba na Malcie, gdzie spowodowały liczne pożary.

Skuteczne walki koło Gondaru

Włoski komunikat z soboty: Do zwycięskich akcji lotnictwa przeciwko jednostkom floty nieprzyjacielskiej i celom w Tobruku, o których donosi wczorajszy komunikat wojenny i w których brały udział również włoskie zespoły myśliwskie, dochodzą nowe świetne sukcesy myśliwców niemieckich, którzy w walce lotniczej zestrzelili dalszych dziesięć aparatów myśliwskich. Samoloty angielskie dokonały bez godnego wzmianki sukcesu nalotów na miasta Trypolis i Dernę. W Bardii nasza obrona przyziemna strąciła dwa nieprzyjacielskie bombowce. W Afryce Wschodniej żywa działalność artyleryjska i pomyślne dla wojsk naszych starcia na różnych odcinkach bojowych, pod Gondar. Wszędzie odparto nieprzyjaciela, który pozostawił na polu walki wielu zabitych. Zdobyto broń i wielką ilość amunicji.

Napięte stosunki na wschodzie

Przedstawiciel ministra wojny oświadczył dziennikarzom, jak donosi Domei, że rozwój sytuacji międzynarodowej zmusza Japonię obecnie do odcięcia Czunkingowi nie tylko dowozu materiału wojennego, lecz także dowozu towarów dla ludności cywilnej. Anglia i Stany Zjednoczone popierały dotychczas rząd Czungkingu, aby zabezpieczyć swoje interesy w Chinach. Teraz jednakże chcą one zniszczyć Japonię. Chciałyby one przy tym użyć Czungkingu jako klina i ofiary swego ataku na Japonię. Naród japoński może jednak spokojnie spoglądać na potęgę Japonii, rozciągającą się od północy Azji Wschodniej aż do Indochin na południowym wschodzie.

Władze w Batawii wysiedliły przedstawicieli wielkiego dziennika japońskiego "Tokio Niczi Niczi" z Indyj Holenderskich, motywując krok ten tym, że dziennik ten publikował artykuły, które godziły w interesy Indyj Holenderskich. Chodzi tu między innymi o artykuł, w którym wskazywano na konieczność stworzenia wielkoazjatyckiej wspólnej przestrzeni życiowej przy współpracy z Indiami Holenderskimi oraz o wiadomości o antyjapońskich wykroczeniach.

Pożar Smoleńska w 1812 roku

Łatwo sobie wyobrazić, w jakim stanie znajduje się dzisiaj miasto Smoleńsk, forteca Rosji europejskiej za Dnieprem, liczące około 60.000 mieszkańców. W związku z tym warto przypomnieć obraz, jaki przedstawiał Smoleńsk w 1812 roku, po gwałtownym bombardowaniu przez artylerię francuską dnia 17-go sierpnia. Świadek naoczny, Iwan Masłow, pisze na ten temat: „Przedmieścia w płomieniach, dym gęsty i różnokolorowy, niebo purpurowe, detonacje bomb, huk armat, gwałtowna strzelanina, bicie w bębny, jęki i krzyki starców, kobiet i dzieci, tłumy klęczące z rękami wyciągniętymi ku niebu, oto co uderzyło nasze oczy i uszy i co rozrywało nam serca. Mieszkańcy miasta uciekali we wszystkich kierunkach. Pułki rosyjskie strzelały, jedni żołnierze ratowali swe życie, inni je poświęcali. Długi szereg wozów transportował rannych. Z zapadnięciem nocy wywieziono z miasta obraz Matki Boskiej Smoleńskiej. Smutny głos dzwonów mieszał się z trzaskiem walących się domów i ze zgiełkiem bitwy".

Kiedy będziemy mogli pisać do Lwowa?

W okręgu Galicji poczta zamiejscowa będzie w zupełności uruchomiona pod koniec września bieżącego roku. Główną trudnością w uruchomieniu poczty jest zła komunikacja. Po zwalczeniu tej przszkody poczta będzie funkcjonować w całym zakresie swego działania. Chwilowo korespondencja prywatna załatwiana będzie tylko w okręgu samej Galicji. Ponieważ sprawy pocztowe będzie można załatwiać tylko przy użyciu skromnych środków lokomocji (autobusów), przeto rozmaite paczki i tym podobne przesyłki nie będą przyjmowane. W dystrykcie Galicji, korespondencję będzie można załatwiać za cenę sześciu fenigów.

1.250.000 jeńców, 14 tysięcy pancernych wozów bojowych, 15 tysięcy armat oraz 11.250 samolotów

oto straty bolszewików w dwóch pierwszych miesiącach wojny

Z Głównej Kwatery Wodza. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych podaje w dniu 22 sierpnia: Po dwóch miesiącach trwania kampanii na wschodzie niemieckie siły zbrojne i ich sprzymierzeńcy stoją w niezłamanej sile głęboko w kraju nieprzyjacielskim. Na całym froncie operacje są w pełnym toku. Na Ukrainie południowej przeciwnik jest usuwany z ostatnich punktów oparcia w sposób planowy i wśród najcięższych dla niego strat. Na północny zachód od Kijowa nieprzyjaciel uchodzi poza Dniepr. W rejonie na wschód od Homla kontynuuje się pościg za pobitym nieprzyjacielem. Na froncie pod Leningradem i w Estonii wojska nasze wśród ciągłych walk posuwają się stale naprzód. Również wskutek ataków na froncie fińskim po obu stronach jeziora Ładogi zdobywa się codziennie nowy teren. W szeregu ciężkich bitew wyniszczających poniosła sowiecka siła zbrojna niedające się wyrazić krwawe straty. Od początku kampanii do tego czasu wzięto do niewoli ponad 1,250,000 jeńców, zdobyto lub zniszczono 14,000 pancernych wozów bojowych i 15,000 armat. Lotnictwo sowieckie straciło włącznie 11,250 samolotów, z czego zniszczona na ziemi 5,633, resztę zaś w walkach lotniczych i przez artylerię przeciwlotniczą. Ponadto już obecnie wyrządzono dowództwu nieprzyjacielskiemu bardzo poważne szkody, wskutek odebrania ważnych okręgów przemysłowych i surowcowych. U wschodnich wybrzeży brytyjskich uszkodziło lotnictwo podczas ubiegłej nocy bombami dwa frachtowce nieprzyjacielskie. Nad wybrzeżem kanału również w dniu wczorajszym załamały się próby ataku lotnictwa brytyjskiego. Myśliwcy i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły 26, a artyleria marynarki 3 samoloty nieprzyjacielskie. Pewien ławacz zapór marynarki wojennej zestrzelił koło wybrzeża Atlantyku jeden brytyjski samolot bojowy. W Afryce Północnej niemieckie samoloty bojowe bombami trafiły dwa lekkie krążowniki brytyjskie koło Sidi Barani. W Tobruku obrzucono bombami wszelkich kalibrów wyładowane oddziały i materiały. Trzy brytyjskie samoloty myśliwskie zostały zestrzelone w walkach powietrznych. Nieprzyjaciel nie nadleciał ani za dnia ani podczas nocy nad teren Rzeszy.

Włoski komunikat wojenny. Nasze eskadry myśliwskie przeleciały w locie zniżonym nad bazą lotniczą w Haifie (na Malcie) oraz wzięły w skuteczny ogień z karabinów maszynowych samoloty znajdujące się na ziemi i baterie artylerii przeciwlotniczej. Kilka samolotów nieprzyjacielskich stanęło w płomieniach, inne zostały poważnie uszkodzone. W Afryce Północnej zestrzelono jeden nieprzyjacielski samolot w czasie nocnego nalotu, dokonanego przez lotnictwo angielskie na Bengasi, nie wyrządzając żadnych ofiar, ani szkód. Na różnych odcinkach frontu pod Tobruk działalność naszej artylerii, która skierowała skuteczny ogień na angielskie koncentracje wojsk i pojazdów mechanicznych. Samoloty niemieckie zatakowały na północny wschód od Sidi Barani grupę nieprzyjacielskich okrętów, trafiając dwa lekkie krążowniki, oraz zbombardowały w nalocie dokonanym kilku falami port, pomieszczenia dla wojsk i magazyny w Tobruku. W czasie walk myśliwcy niemieccy zestrzelili jedną maszynę typu Curtiss i dwie typu Huricane. W Cyrenajce, na odcinku Sahary, samoloty włoskie bombardowały w czasie zbrojnego wywiadu zmotoryzowane jednostki nieprzjacielskie. W Afryce Wschodniej systematycznie przeprowadzane akcje powietrzne na Gondar i inne bazy spowodowały jedynie lekkie szkody materialne. Nasze wysunięte posterunki rozbiły oddziały nieprzyjacielskie, zadając im straty. Samoloty włoskie obrzuciły w Pamagosta (Cypr) urządzenia portowe i okręty bombami. Trafiono warsztaty, jeden parowiec i jeden mniejszy statek, który zatonął. We wschodniej części Morza Śródziemnego samoloty nasze zaatakowały jednostki marynarki brytyjskiej i storpedowały jeden kontrtorpedowiec „Eith", który silnie pochylony w bok stał nieruchomo w jednym miejscu.

Generał francuski A. Niessel opublikował w czasopiśmie wojskowym „La France Militaire" ciekawy artykuł p. t. „Blokada i kontrblokada". W Niemczech panuje przekonanie, tak czytamy w tym artykule, iż pomoc przeznaczona przez Stany Zjednoczone dla Anglii nie zdąży na czas, by rzeczywiście wpłynąć rozstrzygająco na wynik walki, i że dlatego Anglia jeszcze przed tym zostanie pokonana. Jeżeli kontrblokada i ataki lotnicze nie wystarczą do pokonania Anglii, to Niemcy muszą dokonać lądowania zakrojonego na olbrzymią skalę i wtedy po zdobyciu Anglii zakończy się wojna w Europie, jeżeli nie na całym świecie.

Gospodarcze znaczenie Chersonia

Chersoń liczący okrągło 100.000 mieszkańców leży u ujścia Dniepru do zatoki, tworzonej przez Dniepr. Port w Chersoniu połączony jest z morzem kanałem długości 68 km. Jako ośrodek olbrzymich okolicznych obszarów rolniczych stanowi Chersoń ważny punkt przeładunkowy dla zboża, stanowiącego większą część całego obrotu dokonanego w porcie, który w roku 1934 wynosił pół miliona ton. Port dysponuje urządzeniami gotowymi, zbiornikami nafty oraz licznymi elewatorami. Dla floty czarnomorskiej i to zarówno dla floty handlowej jako też dla sowieckiej marynarki wojennej stocznie reperacyjne oraz warsztaty budowy okrętów znajdujące się w Chersoniu posiadają bardzo wielkie znaczenie. W Chersoniu znajdują się zakłady przemysłu zbrojeniowego oraz fabryki wyrobów gotowych, m. in. zakłady wytwarzające amunicję oraz fabryki budujące wozy bojowe i czołgi, poza tym większe fabryki maszyn rolniczych i warsztaty reperacyjne dla pojazdów mechanicznych. Prócz przemysłu chemicznego i szklarskiego wymienić jeszcze trzeba przemysł tekstylny, skórzany i przemysł kuśnierski, zakłady przemysłu żywnościowego, wytwarzające przede wszystkim konserwy, wyroby z ciasta i wódki oraz kilka większych zakładów młynarskich.

Tass, a generał Rommel

„Generał Rommel wraz ze swoim korpusem afrykańskim, przybył w tajemnicy na półwysep Bałkański i zajął pozycje na granicy tureckiej". Ogłoszeniem takiej wiadomości za pośrednictwem Tassa chciała propaganda moskiewska zrobić wrażenie na Turkach. Efekt jednak był niespodziewany: śmiech i ironiczne uwagi.

Oto, co w związku z tym pisze dziennik turecki "Tasviri Ffkar": Uderzające, że Tass nie może pozostawić słynnego generała niemieckiego w spokoju. Zresztą Tass nie bez racji zajmuje się tym dowódcą, który przełamał pozycje francuskie pod Sedanem i zadał Francuzom taki cios, że nie przyszli już do siebie; mimo „panowania Anglii na Morzu Śródziemnym" gen. Rommel w niewyjaśniony sposób pojawił się nagle ze swoim korpusem w Afryce Północnej i w ciągu zaledwie trzech tygodni odbił to, co Anglicy zdobyli w ciężkich walkach ośmiotygodniowych. Zrozumiałe więc, że na samą myśl, iż generał Rommel może ze swoim korpusem znajdować się w pobliżu granic sowieckich, Moskwę ogarnia uczucie niepokoju. Jeśli jednak chodzi o zajęcie przez Rommla pozycji u granic tureckich, to ani generał niemiecki ani jego korpus nie posiadają daru, aby stać się niewidzialnymi i aby mogli np. na latającym dywanie, niepoznani przez żadnego śmiertelnika, przedostać się w ciągu godziny z wybrzeży afrykańskich do granic Turcji. Od czasów Zygfryda czapki niewidki, co zostało przecież stwierdzone, nie używano. A może Tass wierzy, że wydarzenia na froncie wschodnim wytłumaczyć można właśnie akcją „niewidzialnego korpusu niemieckiego"?!

Krótkie wiadomości

Policja paryska aresztowała w XI dzielnicy około 5000 żydów. Dzielnica ta zawsze była ostoją komunizmu. Akcja przeciwko żydom trwała przez kilka godzin.

W Rumunii figuruje odtąd w planie nauczania język niemiecki na pierwszym miejscu wśród języków obcych. Drugim językiem jest język włoski.

W Stanach Zjednoczonych już dzisiaj w różnych dziedzinach życia gospodarczego odczuć można skutki żądań angielskich, sięgających astronomicznych cyfr. Z powodu zaznaczającego się coraz bardziej braku żelaza, mają ulec przetopieniu wszelkiego rodzaju płoty żelazne, szyny tramwajowe a nawet pewne pomniki z żelaza.

Jak podaje „Times", również w Indiach w przyszłości wydawane będą znaczki pocztowe w mniejszych aniżeli dotychczas formatach. Zarządzenie to podyktowane zostało dotkliwym brakiem papieru. Dotychczasowe znaczki indyjskie wyrabiane były ze specjalnego papieru, który Indie musiały importować z zagranicy.

W Anglii zreformowano lekcje historii Ameryki. Nauczyciele angielscy zostali dokształceni na letnich kursach wakacyjnych na temat życia amerykańskiego, sztuki, literatury i geografii. O ustroju Stanów Zjednoczonych i władzy prezydenta specjalne wykłady prowadził Herold Laski. Jako instruktorów wyznaczono obywateli amerykańskich, przebywających w Anglii. Dotychczasowe wiadomości młodych Anglików o Stanach Zjednoczonych ograniczyły się w przeważnej części do kilku dorywczych wiadomości o Waszyngtonie, amerykańskiej wojnie o niepodległość, wojnie domowej, doktrynie Monroego, o Wilsonie i jego Lidze Narodów.

Hiszpania liczy według ostatniego spisu ludności 25 milionów mieszkańców.

Na żądanie władz angielskich, zakazał rząd Egiptu wywóz towarów wszelkiego rodzaju do Japonii.

W Haifie i Port Said wybuchła dżuma. Tureckie władze portowe zarządziły wobec tego zaostrzenie nadzoru higienicznego nad towarami nadchodzącymi z wymienionych miast.

Hindusi jakoś nie kwapią się do służby w szeregach wojsk angielskich. Obecnie chcąc pozyskać chętnych, przyobiecowuje się wstępującym do armii jako wynagrodzenie ziemię.

Prasa żydowska w Palestynie pisze, że 5 milionów amerykańskich żydów powinno sobie uświadomić fakt, że jedna trzecia żydów w świecie, mianowicie 6 milionów, mieszka w Rosji sowieckiej, w krajach bałtyckich i w Besarabii.

Pod kierownictwem „Organizacji Todta" rozpoczęto budowę szosy dalekobieżnej Belgrad-Saloniki i Belgrad-Sofia. Do budowy tej użyto 600 niemieckich inżynierów i 6 tys. serbskich robotników. Szosy te posiadają olbrzymie znaczenie dla polepszenia stanu komunikacji dalekobieżnej na południowym wschodzie Europy.

W nowym dystrykcie Galicji zaprowadzono rozporządzeniem Generalnego Gubernatora przymus pracy dla żydów.

Londyńskie czasopismo „Star" wysuwa propozycję wzniesienia w Londynie pomnika Roosevelta. Posąg ma mieć uwydatniony specjalnie podbródek, co ma być symbolem jego wytrzymałości na ciosy niemieckie.

Transport północno-amerykańskiego materiału wojennego do Władywostoku poprzez japońskie drogi wodne wywołał ze względu na wyzywające stanowisko Ameryki i Unii Sowieckiej, silne oburzenie wśród narodu i rządu japońskiego. Dlatego żądają zainteresowane koła przedsięwzięcie odnośnych zarządzeń, ze względu na przejazd tych okrętów przez japońskie drogi wodne Czugaru, Czuszimy, Soji itd.

Rozgłośnia radiowa w Londynie informuje, jakoby Japończycy mieli wezwać wszystkich obcokrajowców zamieszkujących Mandżukuo do opuszczenia w najkrótszym czasie terytorium tego państwa, przy czym należy się liczyć z faktem, iż niebawem władze tamtejsze nie będą mogły gwarantować bezpieczeństwa podróży.

Rozgłośnia radiowa w Bostonie donosi o nagłym zniknięciu syna prezydenta Roosevelta, kapitana Elliota Roosevelta, który ostatnio przebywał w Londynie. Przybył on do hotelu, w którym się zatrzymał i po zostawieniu w nieładzie płaszcza na biurku, pokój opuścił i później nie widziano go już w gmachu hotelu. Według opowiadań, miał on ostatnią noc spędzić w domu Churchilla. Ambasada Stanów Zjednoczonych jest jednak przekonana, że kapitan Roosevelt niebawem powinien się tam zjawić.

Związek amerykańskich uczestników wojny w stanie Nowy Jork uchwalił na swym dorocznym walnym zebraniu, aby nie popierać zamierzonej przez rząd Stanów Zjednoczonych pomocy na rzecz Rosji.

Członek komisji zagranicznej Stanów Zjednoczonych senator Tinkham określa deklarację Roosevelta i Churchilla jako „swego rodzaju wypowiedzenie wojny". Republikański senator jest zdania, że Roosevelt postąpił niezgodnie z brzmieniem konstytucji, bowiem tylko Senat jest mocen powziąć tego rodzaju decyzję. Postępowanie Roosevelta można nazwać postępowaniem niepowściągliwego dyktatora.

W uzupełnieniu postanowień wydanego w dniu 2 lipca br. dekretu o statucie dla żydów zamieszkałych na terenie Francji, który to dekret zakazuje żydom wykonywania szeregu zajęć zawodowych, ukazało się nowe rozporządzenie ustalające dzień 15 września 1941 r. jako ostateczny termin zaprzestania czynności zawodowych, których zabraniają postanowienia wspomnianego rozporządzenia.

Należy się niebawem liczyć z możliwością podjęcia normalnych stosunków handlowych między Japonią a Wschodnimi Indiami Holenderskimi. Pertraktacje handlowe przedstawicieli obydwu krajów miały poczynić pomyślne postępy. Szczegółowego omówienia wymagają pewne techniczne kwestie, tyczące się wywozu towarów z Holenderskich Indii Wschodnich do Japonii. Znaczna liczba Japonek, które pozostały tu wraz z dziećmi, postanowiła powrócić do Japonii.

Szosa burmańska odgrywa bardzo poważną rolę w politycznej grze na ziemi wschodnioazjatyckiej, a równocześnie stanowi nerw żywotny angielsko-amerykańskiej akcji poparcia środkowych Chin. Amerykański rząd postanowił wyasygnować kwotę 1.500.000 dolarów na pokrycie kosztów ekspedycji 16-tu rzeczoznawców z dziedziny medycyny, którzy mają niezwłocznie udać się na teren Chin. Czynniki waszyngtońskie żywią poważne obawy, iż w wypadku, gdyby epidemia malarii, która wybuchła wśród robotników zatrudnionych na szosie burmańskiej, przybrała na rozmiarach, roboty te mogłyby ulec przerwie, lub tempo ich uległoby sfolgowaniu, przy czym anglo-amerykańskie projekty w Chinach byłyby poważnie narażone.

Kierownictwo amerykańskiej służby pracy zarządziło, by członkowie służby pracy odbywali w przyszłości ćwiczenia wojskowe. Liczba uczestników służby pracy w Stanach Zjednoczonych wynosi 200.000 osób. W związku z tym odnosi się wrażenie, iż krok ten został podyktowany doświadczeniami, jakie poczyniono przy wzorowym wyszkoleniu niemieckiej służby pracy.

Dziennik londyński „Daily Express" zamieścił osobliwe zdjęcie poszukiwaczy złota w City londyńskiej. Uzbrojeni w kotły i wiadra z wodą, ludzie ci przeszukują gruzy bombami zwalonych domów, chcąc w nich znaleźć złoto. Dzienniki zamieszczają komentarz, że poszukiwacze uprawiają swój proceder głównie w sąsiedztwie katedry św. Pawła, gdzie podczas nalotów bombowców wiele sklepów jubilerskich uległo zniszczeniu. Większość klejnotów wtłoczona została siłą wybuchu aż pod bruk. Trzeba było kilkumiesięcznej pracy, zanim ta okolica Londynu, gdzie mieści się wiele ważnych pod względem wojskowym zakładów, została do tego stopnia oczyszczona, że poszukiwacze złota mogli się zabrać do roboty.

Pewien znany publicysta amerykański stwierdza w „New York Journal American", iż w „programie" Roosevelta i Churchilla znalazły się niestety znowu stare bakcyle Ligi Narodów i Wersalu. Oświadczenie Roosevelta i Churchilla jest raczej wypowiedzeniem wojny a nie narzędziem pokoju. Przyczyni ono się jedynie do spotęgowania oporu Japonii i wzmocnienia jedności Niemiec.

W roku bieżącym należy się liczyć ze znacznym zwiększeniem zbiorów kukurydzy w Węgrzech, Rumunii, Bułgarii i byłej Jugosławii. Zbiór kukurydzy wynosić będzie przypuszczalnie 13.2 miliony ton, to jest o 9 procent więcej niż w latach 1934—38. Cztery wymienione państwa Bałkańskie stanowią największy obszar produkujący kukurydzę w Europie.

Według informacji japońskich z Szanghaju, rząd chiński w Czungkingu zamierza wybudować 40 nowych baz lotniczych w Kiangsu, Szensi, Mingsza i Sikong. Budowa tych baz nastąpić ma z pomocą Anglii, Stanów Zjednoczonych i Sowietów. Stroną techniczną kierować będą technicy angielscy, którzy mają w krótce przybyć do Czungkingu.

Gmach przy ul. Pod Lipami nr. 7 w Berlinie, w którym mieściła się ambasada rosyjska, nabył w roku 1836 car Mikołaj I. Mimo że gmach służył od samego początku jako siedziba ambasady rosyjskiej, pozostał on własnością osobistą cara. Dopiero car Mikołaj II w roku 1917 krótko przed swoją abdykacją podarował gmach państwu rosyjskiemu. Gdy carowie zajeżdżali do Berlina, mieszkali zawsze w swoim własnym domu; ostatnio miało to miejsce w r. 1913, gdy Mikołaj II przybył do Berlina na uroczystości ślubne księżniczki pruskiej Wiktorii Luizy (jedynej córki Wilhelma II). Każdorazowy ambasador Rosji musiał, gdy chciał urządzić w gmachu przyjęcie, prosić specjalnie cara jako gospodarza domu o zezwolenie. Warto jeszcze wspomnieć, że budynek ten powstał za Fryderyka Wilhelma I.

Przed kilkoma dniami aresztowano w Sofii bandę komunistów, z terrorystą imieniem Antoni Prudkin na czele, karanym już kilkakrotnie za szpiegostwo i najrozmaitsze zamachy. Bezpośrednio po wybuchu wojny z Unią Sowiecką skomunikował się Prudkin z przywódcami nielegalnej partii komunistycznej, od których otrzymywał zlecenia i środki. Prudkin, były kapitan okrętowy, później urzędnik miejski, z pomocą czterech innych komunistów rozciągnął na cały kraj, a zwłaszcza na teren wybrzeża czarnomorskiego sieć agentów, których zadaniem było rabować, mordować oraz dokonywać sabotażów i zamachów szczególnie na wojskowych niemieckich oraz na ważne obiekty wojskowe. W ręce policji wpadły plany oraz materiał wybuchowy, przeznaczony do wysadzania w powietrze zbiorników z benzyną, torów kolejowych i pociągów. Przeszłość Prudkina jest nadzwyczaj burzliwa i obfita w przygody. Przed wieloma laty był skazany na śmierć za popełnienie mordu; następnie zamieniono mu karę na dożywotnie więzienie. Po ułaskawieniu wypuszczony na wolność, osiedlił się w Warnie, gdzie będąc właścicielem łodzi, trudnił się szmuglowaniem emigrantów żydowskich do Unii Sowieckiej i Palestyny.

Zniknęły fizjognomie analfabetów z ulic Lwowa

(Polskie Wiadomości Prasowe donoszą ze Lwowa:) Stosunkowo było to niedawno. Przechodzeń i obserwator życia mógł się dowoli naśmiać, nazłościć a przy tym i rozchorować na widok ruchu miejskiego. Jeśli ktoś miał mocne nerwy i wesołe usposobienie, mógł doskonale się ubawić stojąc na skrzyżowaniu ulic śródmieścia Lwowa, gdzie sławetna sowiecka milicja — beniaminek machiny bolszewickiej, zmagała się w pocie czoła ze skomplikowanym ruchem miejskim. Policzki licznych milicjantów nabrzmiały potężnie, ponieważ gwizdano przy najmniejszej okazji. Od tego przecież miało się tam gwizdek w ustach. Gwizdy, krótkie - długie... długie i znowu krótkie. Orientalna kapela pozwalała sobie zuchwale na każdym skrzyżowaniu na te kocie koncerty. Owe gwizdanie na rogach ulic było doniedawna we Lwowie jedynym przejawem i propagandą „wzorowego" ruchu miejskiego. Jakże inaczej przedstawia się obecnie życie Lwiego Grodu! Młodzi i energiczni ludzie wprawnym i wymownym skinieniem ręki załatwiają to, czego nie mogli osiągnąć „gwizdacze" swą furiacką kakofonią. Zapytujemy mimowolnie, jak się to właściwie stało, że poznikały szatańskie fizjognomie, że dyrektorami i kierownikami nie są już więcej analfabeci, przyjmujący nas z bezmyślną twarzą, powtarzający dla nadania sobie powagi, przy każdej okazji słowo: „zakon"?! Ciemnota, prymityw i oszustwo znów ustąpiły miejsca europejskiemu porządkowi i kulturze. Aby to stwierdzić, wystarczy przystanąć przez krótką chwilę na najbliższym skrzyżowaniu dwu lwowskich ulic. Cóż bowiem znaczą tysiące gwizdków wobec rozumnej, uprzejmej twarzy dzisiejszego policjanta i jego pary rąk, spokojnie regulującej ruch uliczny przechodniów i pojazdów.?

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW 26 VIII 1941.

Zastraszający bilans strat z powodu pożarów. Ubiegły miesiąc lipiec przeszedł pod znakiem olbrzymiej ilości pożarów, spowodowanych uderzeniem pioruna. Nie tylko w powiecie kieleckim, ale i w sąsiednich powiatach wskutek zaburzeń atmosferycznych pastwą pożarów od uderzenia pioruna padła duża ilość zabudowań wiejskich, a szczególnie stodół z nagromadzonymi zapasami paszy i narzędziami rolniczymi. Zanotowano również kilka ofiar w ludziach, rażonych od pioruna. Klęska pożarów od pioruna dotknęła najwięcej powiat włoszczowski i jędrzejowski. W powiecie miechowskim na 18 pożarów, 70 procent wynikło wskutek uderzenia pioruna.

Za obrazę policjanta w czasie pełnienia obowiązków służbowych, sąd grodzki w Jędrzejowie skazał Helenę Kurek z Jędrzejowa (3-go Maja 40) na miesiąc aresztu.

Dwa miesiące aresztu za pobicie dziecka. Sąd grodzki w Jędrzejowie skazał Katarzynę Bąk z Dąbrówki, gminy Małogoszcz, na dwa miesiące aresztu za pobicie kijem 7-letniej Danieli Latosińskiej.

Skazanie notorycznego złodzieja. Sąd grodzki w Jędrzejowie skazał Jana Soleckiego z Krzcięcic, (gmina Sędziszów) na rok więzienia za kradzież półtora metra ziemniaków z piwnicy Anny Wierzbickiej w Krzcięcicach. Solecki był już czterokrotnie karany za różne kradzieże.

WOLBROM

Masowe kradzieże plonów. W okolicy Wolbromia wzmogły się w ostatnich dwóch tygodniach w zastraszający sposób kradzieże plonów z pól. Kradzieży dopuszczają się nie tylko osoby starsze, lecz nawet dzieci, wysyłane nieraz przez rodziców. Wieczorami, lub o świcie, a nawet w jasny dzień złodzieje polni, uzbrojeni w nieodzowny rekwizyt — worek, podbierają ziemniaki, wycinają główki kapusty i inne ziemiopłody, lub ostrym nożem obcinają kłosy żyta. Okolice Wolbromia są na ogół bardzo ubogie. ludność głoduje, tym się więc tłumaczą liczne kradzieże.

Busko - Zdrój

Napad rabunkowy uzbrojonych bandytów na mieszkanie. Czterech bandytów uzbrojonych w krótkie karabiny wtargnęło w nocy do mieszkania Piotra Starsioka w Grotnikach Małych, gminy Grotniki (powiat Busko). W momencie wybijania szyb w oknie i usuwania okiennic, poszkodowany wraz z żoną przebudził się, po czym wybiegł na strych, skąd przez otwór w strzesze zeskoczył na ziemię i zaalarmował sąsiadów. Na widok zbliżającej się grupy ludzi, bandyci strzelili na postrach trzykrotnie z karabinu. Gdy jeden ze sprawców stał na straży przed domem, inni splądrowali mieszkanie, rabując rower męski firmy „Indian", kożuch krótki, zegarek i inne przedmioty ogólnej wartości kilka tysięcy złotych.

Cyganki okradły mieszkanie. W czasie chwilowej nieobecności domowników wędrujące cztery cyganki dokonały kradzieży w mieszkaniu Marianny Oszywa w Błońcu, gminy Pęczelin (powiat Busko). Łupem złodziejek padło 200 złotych gotówką, kostium damski i różna garderoba. Ślad za cygankami - złodziejkami zaginął; zdołano jeno zauważyć, że dwie z nich były starsze, po około 50 lat, pozostałe dwie młodsze.

KIELCE

Matka odnalazła córkę po dwudziestu sześciu latach rozłąki. Przyczyną było... jabłko na jezdni. Bardzo ciekawa historia rozegrała się onegdaj przy ulicy Kolejowej. Otóż przechodząc chodnikiem Maria W. niosła w torbie jabłka, które w pewnej chwili rozsypały się i jedno z nich potoczyło się na jezdnię. W tej samej chwili nadeszła starsza kobieta, która potknęła się o to jabłko i przewróciła. Maria W. podbiegła, aby pomóc staruszce i podała jej rękę. Staruszka doznała przy upadku lekkich obrażeń i W. czując się winną obrażeń wezwała dorożkę i przewiozła nią staruszkę do lekarza. Obie kobiety zaczęły w czasie jazdy rozmowę — przy czym wymieniły te same nazwiska. Od słowa do słowa i starsza kobieta zawołała: Marysiu! — ty jesteś moją córką! Rzeczywiście, po wyjaśnieniach obie kobiety padły sobie w ramiona, a radość ich nie miała granic. Odnalezione przez jabłko matka i córka, rozstały się przed dwudziestu sześciu laty, gdy matka oddała córkę do swoich krewnych na wieś, z powodu warunków domowych. Córkę — Marię W. porwała banda cyganów, następnie porzuciła w lesie po kilku tygodniach. Odnalazł ją tam przejeżdżający leśniczy i oddał do sierocińca, gdzie Maria W. chowała się kilka lat. Dziewczynka pamiętała swoje nazwisko, ale nie pamiętała miejscowości skąd pochodzi i gdzie mieszka. Matka próbowała odnaleźć córkę z pomocą krewnych i policji, ale nie udało jej się to. Obecnie dopiero przypadek rozłączone kobiety połączył. Radość matki i córki nie miała granic. Wypadek ten był szeroko komentowany wśród znajomych.

Ostatnie wiadomości

Prasa angielska jest nadal bardzo powściągliwa w swych komentarzach co do odpowiedzi Iranu (Persji) na notę brytyjską. Dziennik „Daily Telegraph" pisze: Pierwsze wrażenie odpowiedzi rządu teherańskiego pozwala wnioskować, że odpowiedzi na brytyjskie i sowieckie warunki nie mogą być uważane za zbyt zadawalające. Rząd brytyjski sondował w ciągu piątku ambasadę Iranu. Należy przypuszczać, że punkt widzenia rządu irańskiego różni się w pewnej mierze od punktu widzenia, jaki brytyjski poseł w Teharanie uważał za stosowne wyrazić. Zanim jednak zapadnie ostateczna decyzja, odpowiedź Iranu poddana będzie zarówno w Londynie jak i w Moskwie szczegółowemu zbadaniu.

Dzienniki irańskie poświęcają artykuły wstępne przyjaznym stosunkom łączącym Turcję i Iran. M. in. dziennik „Iran" pisze: że tureccy mówcy i dziennikarze z naciskiem podkreślają swe szczere i przyjazne uczucia dla Iranu. Te przyjazne uczucia żywią serca irańskiego narodu dla swych tureckich braci.

Szef państwa generał Antonescu został na mocy dekretu królewskiego zamianowany „marszałkiem Rumunii". Drugim dekretem marszałek Antonescu został mianowany rycerzem orderu „Michała Walecznego" pierwszego stopnia.

Od czasu podjęcia przez Anglików próby odciążenia ich sowieckiego sprzymierzeńca straciło lotnictwo brytyjskie podczas dziennych i nocnych ataków ogółem 931 samolotów.

Rząd Bułgarii zarządził ściągnięcie 20% majątku żydowskiego na rzecz skarbu państwa. Dotychczas wpłynęły 2 miliardy lewów. Prawdopodobnie suma ta jeszcze znacznie wzrośnie.

W związku z częściową konfiskatą majątku żydowskiego w Bułgarii żąda węgierski dziennik „Pesti Ujsag" przeprowadzenia akcji na Węgrzech; majątek żydów na Węgrzech szacuje się na 12 miliardów pengö; więc można ściągnąć na rzecz dozbrojenia armii węgierskiej 2.5 miliardów pengö.

Szef państwa rumuńskiego generał Antonescu wydał rozkaz, że w razie popełnienia aktów sabotażowych przez komunistów należy rozstrzelić 20 żydowskich i 5 nie żydowskich komunistów.

Premier Australii Menzies oświadczył, że zamierza ustąpić na rzecz przywódcy australijskiej partii pracy John Curtin, sam zaś chce się udać jako pełnomocnik rządu australijskiego do Londynu, ponieważ on jak również opozycja są zgodni co do tego, że sytuacja międzynarodowa wymaga należytego zastąpienia interesów Australii w stolicy Imperium brytyjskiego.

Kosztem 2 milionów dynarów zostanie w Belgradzie odbudowany gmach byłego ministerstwa spraw wewnętrznych, również spalony teatr narodowy. Prace mają być jesienią tego roku ukończone.

Pierwsze międzynarodowe targi wzorkowe urządza Chorwacja w czasie od 6 do 15 września w Agramie.

Włochy wydzierżawiły Chorwacji część portu w Fiume. Przed tym już Jugosławia mogła korzystać z portu w Fiume, jednakże wolała kierować ruch okrętowy do Susak, który obecnie należy do Włoch.

Dwie trzecie załogi Stanów Zjednoczonych w Szanghaju, złożonej z około 1000 żołnierzy marynarki, mają być wysłane w kierunku Manili. „Yomiuri" uważa, że to wycofanie wojsk jest zapowiedzią ogólnej ewakuacji.

Wobec tego, że Japonia podniosła swoje poselstwo w Bangkoku (Syjamie) do rangi ambasady, przypuszczają, że w najbliższym czasie Anglia i Stany Zjednoczone pójdą za jej przykładem.

Argentyńscy żydzi przekazali rządowi brytyjskiemu kwotę 40 tys. dolarów na stworzenie żydowskiej eskadry lotniczej. Pierwsze samoloty wykonane za złożoną gotówkę mają nosić nazwy „Herzla" i „Balfoura". Nie mówi się ale nic o żydowskiej obsadzie tych samolotów przez pilotów-żydów.

W ciągu ubiegłego tygodnia udała się portugalska misja wojskowa samolotem do Berlina.

Do nieokupowanych terenów Francji przybyło 400 oficerów zwolnionych z obozów jeńców w Niemczech. Chodzi tutaj o uczestników wojny światowej w 1914 do 1918 r., którzy zostali w ojczyźnie przyjęci z honorami wojskowymi.

Według doniesień angielskiej agencji Reutera Niemcy przeprowadzili na Moskwę 24 ataki lotnicze, podczas których zabito 736, ciężko zraniono 444, lekko zraniono 736 osoby.

Podczas, gdy na południowym wschodzie niepokój wzrósł, Azja północna uspokoiła się. Czołowi oficerowie japońscy oświadczyli sprawozdawcy „Europapress", że Sowiety zachowują się obecnie spokojnie i przeprowadzają rozległe roboty fortyfikacyjne. Niedawno wydarzyło się kilka małych incydentów granicznych, które jednak nie miały żadnego znaczenia. Powszechnie oświadczają, że Japonia i Mandżuko są przygotowane.

Pośpieszne odwołanie kupców japońskich z Indii Brytyjskich, Burmy i Australii, świadczy o niezłomnej woli Japonii, przeprowadzenia programu wielkiego, wschodnio-azjatyckiego obszaru gospodarczego, mimo wzmocnionej blokady.

„Times" donosi w swym czwartkowym wydaniu o znamiennym wyroku sądowym, jaki zapadł przed jednym z londyńskich trybunałów karnych, przed którym odpowiadał były wydawca czasopisma „Truth" Hanry Newham. Otóż Newham został skazany na grzywnę w sumie 525 funtów, oraz na ponoszenie kosztów sądowych za to tylko, iż pozwolił sobie na antysemicką wycieczkę pod adresem żyda Laski'ego.

W toku rozmowy z sekretarzem stanu Hullem, francuski ambasador Henry Haye wyraził ubolewanie z powodu nieposzanowania osoby marszałka Petaina, jako głowy państwa francuskiego, przez zamieszczenie jego karykatury na łamach dzienników amerykańskich.

W sobotę odeszły z Lizbony na Azory, celem wzmocnienia tamtejszego garnizonu kontyngenty portugalskiej szkoły piechoty w Mafra. Wojska te przeszkolono według zasad najnowszej wiedzy wojennej.

Z Mendozy, stolicy prowincji tej samej nazwy, donoszą, że po argentyńskiej stronie Kordylierów w pobliżu granicy chilijskiej spadł wskutek złych warunków atmosferycznych chilijski samolot wojskowy. Dwóch oficerów zostało zabitych. Chociaż przelot nad Andami już od wielu tygodni nastręczał ogromne trudności, lotnicy chcieli spróbować zrzucić nad stacją graniczną Caracoles na spadochronach żywność dla urzędników kolejowych, którzy od szeregu tygodni wskutek straszliwych śnieżyc są odcięci od świata. Samoloty argentyńskie wzniosły się również nad Andy w czwartek na wysokość 7000 m, celem przyjścia z pomocą ludziom, odciętym przez śnieżycę od świata, jednakże gwałtowne zewieje śnieżne uniemożliwiły zrzucenie żywności.

Pożar pałacu Radziwiłłowskiego

W czwartek w południe wynikł pożar w pałacu przy ulicy Bielańskiej 14 w Warszawie, stanowiącym własność księcia Janusza Radziwiłła. Gęste kłęby dymu i płomienie ukazały się we frontowym budynku dwupiętrowym, pod kopułą. Na miejsce przybyły trzy oddziały straży. Ogień zaprószył blacharz, zajęty naprawą dachu na poddaszu. Dzięki energicznej akcji straży, nie dopuszczono do rozszerzenia się ognia na cały pałac. Cenne arcydzieła sztuki, gabloty z różnymi pamiątkami, naczyniami i. t. p., znajdujące się w sali pod kopułą, która została zalana wodą, strażacy zabezpieczyli.

Zarządzenie Nr 1701|26|6
Dotyczy cen maksymalnych za warzywo i owoce w Dystrykcie Radomskim
Z dnia 25 sierpnia 1941 r.

Ceny ustalono za I gatunek. Za towar II jakości ceny kalkulują się 25 procent taniej.

Cennik ten różni się od poprzedniego cennika
a) w cenach za grzyby, które umieścimy w następnym numerze,
b) ceny za warzywa pozostaną niezmienione z wyjątkiem ceny własnej producenta za rabarbar I-go gatunku, czerwony, ustalonej na 25 groszy (było 30 gr) i wcenach na następujące artykuły:

		Cena wytwórcy zł	Cena rynkowa hurtowa zł	Cena detaliczna (Sprz. sklep.) zł
1)	Gruszki latowe, 1 kg.	0.80	1.—	1.20
2)	„ do przeróbki 1 kg.	—.40	—.60	—.80
3)	Jeżyny ogrodowe 1 kg.	2.—	2.30	2,50
4)	„ leśne, 1 kg,	1.60	.190	2.10

(Nowy cennik wydrukujemy w następnym numerze w całości).